

W popularnym kurorcie jeszcze panują nad hałasem

Napisano dnia: 2024-07-27 12:28:53



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Czego szukają w kurorcie jego mieszkańcy i przybysze? Przede wszystkim jako takiej ciszy oraz przejrzystego nieba. Z tym drugim jest coraz lepiej, ale jeśli chodzi o pierwszy, to jest jeszcze sporo do zrobienia.

Samorząd województwa dolnośląskiego rozpoczyna walkę z hałasem. W przygotowanej strategii określa, na jakich obszarach będzie ją prowadził, m.in. przy współpracy z gminami. Służby ochrony środowiska zwrócą baczniejszą uwagę na przekroczenia norm w drogownictwie, na kolei oraz w przemyśle. W przypadku Polanicy-Zdroju nie ma mowy o nieznośnej kakofonii fabrycznej, gdyż takich zakładów w kurorcie się nie uświadczy. Zagrożenia nie stanowi kolej, gdyż rzadko kiedy poruszają się nią pociągi towarowe, zaś osobowe jedynie sygnalizują swoją obecność w miejscach newralgicznych.

*- Odczuwamy duży dyskomfort związany z hałasem i natężeniem ruchu w sąsiedztwie parku Zdrojowego, co ma związek z tam posadowionym szpitalem. Setki samochodów codziennie tam docierających pokonuje centrum Polanicy i tym samym o jako takiej ciszy mowy nie ma. To tłumaczy nasze starania o wybudowanie odrębnej drogi dojazdowej do i z SCM-u od krajowej "Ósemki" - mówi burmistrz **Mateusz Jellin**. - Nie ma lekarstwa, póki co, na zdarzające się głośne motocykle oraz samochody. Warkot niektórych przyprawia o ból głowy i na to najczęściej słyszeć skargi. Policja, przy ogromnych brakach kadrowych, nie jest w stanie temu zaradzić, ba, naszemu komisariatowi doszły kolejne gminy do obsługi, co jest absurdem.*

Reasumując: na tle innych miast Polanica jakoś wychodzi obronną ręką w przeciwdziałaniu hałasowi. Nie mniej jej władarze liczą na wsparcie wyspecjalizowanych służb, aby tę sytuację jak najdłużej utrzymać. Jest to istotne dla zachowania statusu uzdrowiska.

(bwb)